



Sygn. akt V KK 212/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski (sprawozdawca)

Protokolant Barbara Kobrańska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Zbigniewa Siejbika,
w sprawie **R. P.**

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 1 września 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 27 lutego 2015 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 1 października 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 października 2014 r., Sąd Rejonowy w P. oskarżoną R. P. uznał za winną tego, że w dniu 12 stycznia 2014 r. w P., poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru sprzedaży telewizora Samsung UE 40F6400 w ramach

prowadzonego przez siebie sklepu internetowego [...], doprowadziła A. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.919 zł, to jest przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

W wyniku apelacji złożonej przez obrońcę oskarżonej, Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 27 lutego 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od tego orzeczenia kasację na niekorzyść oskarżonej wniósł prokurator, zarzucając temu wyrokowi rażące naruszenie przepisu prawa karnego procesowego, a konkretnie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez niezasadne przyjęcie, iż w opisie czynu przypisanego oskarżonej przez Sąd I instancji pominięto znamię czynu określonego w art. 286 §1 k.k. w postaci działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy wnikliwa analiza opisu czynu prowadzi do wniosku, iż zawiera on wszystkie znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., co miało istotny wpływ na treść tego orzeczenia w postaci uniewinnienia oskarżonej, pomimo iż opis czynu i ustalenia faktyczne wskazują na popełnienie zarzucanego jej czynu z tego artykułu, a więc w jego konsekwencji rażąco obrazę prawa materialnego art. 286 §1 k.k.

Stawiając powyższy zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na tę kasację obrońca A. M. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna.

Uniewinniając oskarżoną, na wstępie pisemnych motywów swojego wyroku Sąd Okręgowy zaznaczył, że jego decyzja wydana została w oparciu o inne powody, niżli te wskazane w apelacji obrońcy oskarżonej, a które to argumenty stały się w związku z tym bezprzedmiotowe i nie wymagały merytorycznej analizy. W dalszej części uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy, odwołując się do brzmienia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. i wydanych na gruncie tego przepisu judykatów stwierdził, że z opisu czynu przypisanego przez Sąd I instancji nie wynika, by oskarżona

działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i skonstatował, że w ten sposób zdekompletowany został zespół znamion określających przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

Wyrażone wyżej stanowisko jest błędne, co uzasadnia zasadność zarzutu kasacji prokuratorskiej, iż dokonując na gruncie rozpoznawanej sprawy takiej interpretacji przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., Sąd *ad quem* dopuścił się rażącej obrazy tej normy, która to obraza nie tylko, że mogła, ale i miała istotny wpływ na treść orzeczenia, skoro była samoistną przesłanką wydania wyroku uniewinniającego.

Sąd Okręgowy dokonując wykładni art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w powyższy sposób, zacytował tezy orzeczeń sądowych, nie dokonując powierzchownego nawet wglądu w okoliczności spraw, na tle których te tezy powstały. Gdyby Sąd ten sięgnął do pisemnych motywów tych orzeczeń, to efekty jego jurydycznej analizy byłyby krańcowo odmienne. Nie może zatem stanowić podstawy takiej interpretacji art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. ani cytowane przez Sąd *ad quem* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r., sygn. akt V KK 156/14 (LEX nr 1532786), ani też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2013 r., sygn. akt V KK 435/12 (LEX nr 1331400).

W pierwszym z tych orzeczeń, z dnia 4 września 2014 r., Sąd Najwyższy oddalił jako oczywiście bezzasadną kasację obrońcy, która w warstwie argumentacyjnej była zbieżna z tą, jaką Sąd Okręgowy w P. przytoczył w niniejszej sprawie. W kasacji tej obrońca zarzucił, że Sąd Okręgowy zaakceptował wyrok skazujący oskarżonego w sytuacji, gdy w sentencji wyroku Sądu I instancji nie przypisał oskarżonemu ustawowego znamienia występku z art. 286 § 1 k.k., jakim jest wprowadzenie pokrzywdzonych w błąd, wyzyskania tego błędu czy też wyzyskania błędu tych osób lub niezdolności tych osób do należytego rozumienia przedsiębranego działania. Oceniając w kategoriach oczywistej bezzasadności powyższy zarzut Sąd Najwyższy stwierdził, że wprawdzie w opisie tych czynów przypisanych faktycznie nie powtórzono literalnie żadnego z ustawowych określeń znamion przestępstwa oszustwa, to jednak opis ten w pełni te znamiona zawierał. Przypomniał również Sąd, że z treści art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie wynika, ażeby w opisie czynu należało używać słów ustawy.

Kolejnym orzeczeniem, na które Sąd Okręgowy w P. powołał się w niniejszej sprawie, był wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2013 r., w którym Sąd ten – uwzględniając kasację prokuratora wniesioną na niekorzyść - uchylił wyrok Sądu Okręgowego, mocą którego oskarżonego uniewinniono od zarzutu popełnienia występku z art.178a § 1 k.k. na tej tylko podstawie, że w sentencji wyroku Sądu I instancji pominięto znamię prowadzenia pojazdu „*w ruchu lądowym*”. W uzasadnieniu tego judykatu Sąd Najwyższy stwierdził, że wprawdzie opis zachowania sprawcy czynu zabronionego zamieszczony w sformułowaniach zawartych w wyroku musi odpowiadać zespołowi znamion określonych w przepisie ustawy karnej, ale nie oznacza to wszelako, że jedyną formą realizacji tego wymagania jest wierne przytoczenie słów ustawodawcy. Jak stwierdził Sąd Najwyższy, taki sposób wykładni przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. rodzi wręcz obawę nadmiernej scholastyki. Dopuszczalne jest zatem posłużenie się sformułowaniami równoważnymi językowo, które w drodze nieodpartego logicznego wniosku świadczy o wyczerpaniu konkretnego elementu składającego się na ustawowy obraz określonego czynu zabronionego.

Wracając do realiów niniejszej sprawy podzielić należy w pełni argumentację zawartą w kasacji prokuratora, iż opis czynu przypisanego oskarżonej, zawierający określenie o „*wprowadzeniu w błąd co do zamiaru sprzedaży*”, w połączeniu z dookreśleniem, że oskarżona przez to „*doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1919, 00 zł*” wyraźnie wskazuje na cel osiągnięcia korzyści majątkowej. Trudno w drodze logicznej analizy wyobrazić sobie, aby tak sformułowany opis czynu zakładałby jakąkolwiek inną, niż merkantylną alternatywę dla motywów działań oskarżonej.

Jak już wielokrotnie trafnie podkreślał Sąd Najwyższy, polski proces karny nie jest procesem formułkowym, w którym wymagane było posługiwanie się określonymi formułami prawnymi, gdyż przy konstruowaniu opisu przestępstwa wystarczające jest użycie wyrażenia znaczeniowo równorzędnego (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r, sygn. akt II KK 141/14, OSNKW 2015, z. 5 poz. 42, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2014 r., sygn. akt III KK 416/13, LEX nr 1444607, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., sygn. akt IV KK 111/09, LEX nr 550462). Dopóty, dopóki

leksykalne odmienności w opisie czynu nie są powodem wątpliwości co do rzeczywistej treści stawianych oskarżonemu zarzutów, nie może być mowy o naruszeniu zasady *nullum crimen sine lege scripta*. Taki opis nie godzi w gwarancyjne funkcje prawa, chroni natomiast konstytucyjną i ustawową zasadę, iż sądy pełniąc wymiar sprawiedliwości powinny się opierać na prawdziwych ustaleniach, wobec których przepisy kształtujące postępowanie karne pełnią rolę służebną, zatem nie mogą być interpretowane w sposób formalistyczny i irracjonalny, a zarazem wypaczający sens tego postępowania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Dopiero po właściwym, wskazanym w niniejszym uzasadnieniu rozstrzygnięciu kwestii prawnych, możliwe będzie rozpoznanie zarzutów apelacji obrońcy oskarżonej, które Sąd odwoławczy pominął, z uwagi na zajęte przez siebie stanowisko w przedmiocie rzekomej dekompletacji ustawowych znamion czynu zabronionego.